

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życia Podlasia”. Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12-14 codziennie, Wtorki, piątki 12-15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12-13

NIEDOMAGANIA DROGOWE

Leży przed nami sprawozdanie z wykonania budżetu Siedleckiego Wydziału Powiatowego za 1935/36 r. budż. otwarte w miejscu, na którym omówiwo gospodaręk drogową.

Okazuje się, że w roku sprawozdawczym wybudowano 21.445 sm. dróg bitych, kosztem 49573 zł, naprawiono grunturowanie 302,77 km. dróg bitych już istniejących, kosztem 185164,51 zł. zremontowano i wybudowano mostów za 3612,89 zł i t.d. i t.d. Na pierwszy rzut oka, przedstawia się to wszystko imponująco, a na usta cisną się słowa uznania dla samorządu za doskonałą i planową gospodaręk w tym dziale. Jednakże po bliższym zanalizowaniu sprawozdania zaczynają się rodzić pewne zastrzeżenia, które, jeśli badacz ma styczność z terenem, nabierają całkiem wyraźnej formy, a słowa uznania rychło zamieniają się w zarzuty. Dlaczego? Postaramy się to pokrótce wyjaśnić.

Zestawmy cyfry: Wykonano km. 2144, wydano na ten cel 49573 zł. To już nie trzeba być fachowcem, aby zauważyć dysproporcję pomiędzy efektem wykonania, a ilością wyłożonej gotówki. Jasnym się wszystko staje dopiero, gdy się doda, że gotówka została zużyta tylko na pomoc fachową, a ściśle mówiąc na brukarzy, właściwą zaś pracę wykonało szarwarkiem, wartość którego sprawozdanie ocenia na 263,936 zł. I oto dochodzimy do istoty sprawy do szarwarku.

Musimy się wszyscy zgodzić na to, że Samorząd nie jest w stanie uwzględnić wszystkich potrzeb drogowych w normalnych budżetach administracyjnych. Nie pozwala na to przede wszystkim stan gospodaręk ludności, która chroniąc się na brak brzącej gotówki. Potrzeby drogowe w każdym roku budżetowym przerastają zresztą znakomicie wpływy, możliwe do osiągnięcia z opłat drogowych w granicach, zakreślonych ustawami. Wypływa stąd konieczność znalezienia innego sposobu zaspokojenia tych potrzeb, najmniej finansowo obciążającego ludność.

Biorąc to wszystko pod uwagę, władze wydały ustawę szarwarkową nakładającą na ludność, zamiast dodatkowych świadczeń gotówkowych, obowiązek dostarczenia pewnej ilości pracy przy budowie i naprawach. Wpływ stąd zaspokojenia tych potrzeb, najmniej finansowo obciążającego ludność. Choć przeciętne o rzecz bardzo ważną, na doświadczenie bardzo słuszną, że wartość całkowitego szarwarku w r. 1935/36 przewidzianego na gotówkę wyniosła 450000 zł, gdy wpływ z podatku drogowego za ten sam okres zarządkował się w znacznie skromniejszej liczbie 270279,50 zł. Zmarnowanie, lub nieumiejętne zużycie tak poważnej

ilości pracy, stanowiłoby karygodne niedbalstwo, poderwałoby całkowicie zaufanie ludności do czynników kierowniczych i w rezultacie paraliżowałyby wszelkie ich poczynania w innych nawet dziedzinach.

Jak dotychczas, szarwark w naszym powiecie wykonywany jest wadliwie. Odczuwa się przede wszystkim brak fachowego dozoru nad robotami, Wydział Powiatowy zatrudnia bowiem przy tak szerokim zakresie robót za ledwie 1 technika, co wydatnie obniża wartość roboty. Następnie sam rozkład szarwarku, dokonywany przez zarządy gmin, często jest niesprawiedliwy i uzależniony w wielu wypadkach od osobistych stosunków świadczącego z władzami gminnymi.

Tylko ustanowienie stałego bezpośredniego dozoru technicznego w gminach zapobiegłoby nadużyciom, a

nawet, ośmielamy się twierdzić, pomogłoby znakomicie do wykonania szarwarku w 100%, a nie w 60%, jak to ma miejsce dzisiaj, w najlepszym wypadku. Niesprawiedliwy rozkład często bowiem nakłada ciężary na tych, którzy absolutnie nie są w stanie wykonać tego, czego się od nich wymaga, a pomija znów tych, którzy swobodnie mogliby spełnić obywatelski obowiązek w normalnych, nieprotekcjonalnych rozmiarach.

Jak nas poinformowano, sprawę powiększenia personelu technicznego poruszyli również delegaci Związku Rewizyjnego, działający na terenie naszego powiatu w sprawach oddzielnych.

W protokole posulastycznym delegaci ci zalecili Wydziałowi Powiatowemu powiększenie personelu drogo-

wego o drugi etat technika i postulat ten ma być podobno w przyszłym okresie robót uwzględniony. Nie rozwiąże to jednak, tego zagadnienia, gdyż, naszym zdaniem, racjonalne postawienie sprawy szarwarku wymaga, aby w każdej gminie na miejscu była siła facha chowa do tego celu. Dla obniżenia kosztów utrzymania, na technika mogłoby być włożony również obowiązek nadzoru i nad, sprawami melioracyjnymi i budowlanymi. Poza to, dla dobra świadczących, technik winien być wyposażony w prawo kontroli samego rozkładu podatkowego. Mamy nadzieję, że głos nasz nie przebrzmie niezauważony i sprawa, przez nas poruszona znajdzie swój wyraz na posiedzeniach budżetowych Rady Powiatowej i Rad Gminnych. Tego zresztą domaga się ogół obywateli doświadczających szarwarkowych.

Z Rady Miejskiej

W dniu 23 XI b. r. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym, poza innymi drobnymi sprawami były statuty podatków samorządowych i wybory do Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczył prezydent Sławomir Laguna.

W sprawie wymiarów, podatkowych zabierali głos radni: Żebrowski, Strzałkowski, Szwedowski, Rubinstein i Bielecki.

W wyniku dyskusji Rada Miejska uchwaliła stawki wymienionych podatków w wysokości, takiej samej jak w roku ubiegłym ustalonej przez Komisję podatkową, z obniżką podatku inwestycyjnego do 22.000 zł. oraz powstanie Klubu Gospodarczego, że wymieniona kwota zostanie użyta wyłącznie na zakup łoszarów pod wodociąg, ponieważ na materiały do budowy tychże miasto zaciągnęło specjalną pożyczkę z Funduszu Pracy, z której ponadto ponosi koszty robocizny.

Z kolei przystąpiono do wyboru Komisji Rewizyjnej. Radni z Klubu Gospodarczego domagali się dla siebie większości mandatów oraz stanowisko przewodniczącego i viceprzewodniczącego Komisji, dowodząc, że skoro, jako mniejszość, nie mają wpływu na samą gospodaręk miasta, to powinni przynajmniej mieć dostateczną możność kontrolowania tejże. Na przewodniczącego wysuwali kandydatów radnego Szwedowskiego, a na viceprzewodniczącego Strzałkowskiego.

Większością głosów zostali wybrani radni: Piechowski, jako przewodniczący Komisji, Żebrowski jako

viceprzewodniczący i w charakterze członków: Bielecki, Rydel, Samkorski Ostojski, Szwedowski i Strzałkowski.

W wolnych wnioskach zabrał głos radny poseł Szumowski, zapytując przewodniczącego, czy prawda jest, że były szpieg ochrony carskiej, Niekrasow-Domański, wystąpił z powództwem sądowym przeciwko Zarządowi Miejskiemu o sumę 8.000 zł. z tytułu odszkodowania za zwolnienie go z posady, na skutek nalegań opinii publicznej, znajdującej oparcie w wyroku Sądu Okręgowego i stwierdzającym współpracę Niekrasowa-Domańskiego z ochroną rosyjską w przesładowaniu ruchu niepodległościowego w Polsce. Ponadto zapytywał na jakiej podstawie Zarząd Miejski udzielił Niekrasow-Domańskiemu pożyczki na prowadzenie procesu. Wyraził przy tym zdumienie, że Zarząd Miejski, wiedząc od paru lat, z prasy stołecznej i prowincjonalnej, o hanbiących czynach Niekrasowa-Domańskiego, pomimo to stale go zatrudniał na dobrej płatnej posadzie i nawet specjalnie faworyzował z krzywdą dla ludzi zasłużonych względem państwa, niemających otrzymane w Magistracie pracy. W końcu zapytywał kto ponosi za to odpowiedzialność.

Przewodniczący prez. Laguna oświadczył na to, że pretensje Niekrasowa do Zarządu Miasta o odszkodowanie za zwolnienie go z pracy są bezpodstawne, ponieważ nie był on pracownikiem etatowym. Pożyczki na pobory nie otrzymywał, lecz tylko załóżkę. Zatrudniony zaś był w biurze Zarządu Miejskiego na podstawie polecenia Funduszu Pracy.

W związku z tym poprosił o głos radny Strzałkowski, który jako nie-

dawny kierownik biura Postr. Pracy, wyjaśnił, że Niekrasowa-Domańskiego do prac w biurach Magistratu nie kwalifikował i nie kierował, przeciwnie nawet kwestionował w roku 1934 i 1935 bezprawne zatrudnianie przez Magistrat na robotach opłacanych przez Fundusz Pracy zawagał p. viceprez. Zdankowskiego — Domańskiego.

Przewodniczący p. Laguna oświadczył, że sprawę tę skieruje do Komisji Rewizyjnej do wysłuchania.

Następnie radna p. Niedzielska interpelowała w sprawie zatrudnienia przez Zarząd Miasta bezrobotnych w dniu święta Narodowego 11 listopada, co specjalnie rzadko publiczność udająca się na uroczyste nabożeństwo do świątyni.

Radny Strzałkowski poruszał jeszcze brak oświetlenia na Nowych Siedlcach oraz na ulicach Starowiejskiej i Janowskiej.

Wszystkich naszych Sz. Respondentów prosimy o nadsyłanie materiału najpóźniej do środy, każdego tygodnia. Materiał przesyłany w późniejszym terminie umieszczany nie będzie.

REDAKCJA

Święty Mikołaj i nasi Milusińcy

Niemna chyba kłacko małego obywatela, który o Świętym Mikołaju nie słyszał i wielkich nadziei w nim nie pokładał. Bo ze wszystkich świętych ten jest najczulszy i najmłodszy — najlaskawszy, a w jego wielkim worku mieszczą się skarby wymarzone w ciągu wszystkich dni długiego roku. To też Staś z Lasiem nie mogli się doczekać dnia kiedy ten dobry święty przylecie i im coś cudownego. Buczki specjalnie pięknie wyczyszczone stały gotowe pod piecem, aby święty Mikołaj, według swego, copperswa trochę dzwignę, wyczuć coś w nie włożył. Z emocji oczekiwania chłopcy nie mogli zasnąć, a rano czempredzie, jeszcze w koszulach się w pobliżbie pod piec — buczki były — i przelotem jednak zdążyli oświadczyć sobie gorzko, spostrzegł pod piecem wielkie pudło.

— Kłocki — wrzasnęli radośnie. Istotnie były to najpiękniejsze kłocki jakie kiedyś sobie wyobraził. Z takiego cudownego materiału można zbudować bramę, most i pałac, a nawet całe miasto. To też zabawa w budowanie miasta pochłonęła chłopców całkowicie. Na podłożu zaczęły się piętrzyć budynki — jeden za drugim.

Miasto rozciągało się w amerykańskim tempie, tymbarczył, że przyszło pomagać jeszcze kilku kolegom, którym wydzielono również pewien kontyngent kłocków na głowę.

W pewnej chwili chłopcy stwierdzili, że takie budowanie to na nie, bo wszystkie naprzyląd robią tylko kościoły, a innych budynków wcale.

— Niech będzie kościółów choć z piątnością, — upierał się Henio — to tak ładnie wygląda.

— No tak — oponowali inni, — ale jak być może w miasto, to o wszystkim trzeba myśleć, a przecież w prawdziwym mieście także maleparalie się nie utrzymują.

Chłopcy zgodzili się, że tu potrzebna jest jedna głowa, aby drygowała robota. Staś zawała:

— Tu ja będę ta głowa.

— Ale chłopcy wolili Lasia. Staś się obraził.

— Poczekaj, Stasiu, ty będziesz wiegłowa, — poczuli go chłopcy — przecież w takiej robocie nie obejdziesz się bez wilków.

Staś odchrząknął. Przypomniał sobie Staś odchrząknął. Przypomniał sobie że zwykłe tak kreć Lasium, jak chciał, to teraz się pewno uda, a jak się to będzie nazywało — mniejsza.

— Słuchajcie — zawała „ogłowa” — musimy o wszystkim pomyśleć, trzeba żeby dla wszystkich w tym mieście coś było.

— I dla wojska i szkoły! sądził kinol wodociągów domy dla robotników! rzeźnia i dla policji — wołali chłopcy.

— Ja dla mojego tatusia wybuduję klub — wołał jeden.

— Ja robię lazienki.

— A ja będę układał bruk! Roboty zawała. Budynki rosły, jak na drzewach.

— Słuchaj — rzekł do kolegi Las, przy tych koszarach żółt jeszcze boisko i stadyon.

— A po co? — wtrącił się Staś — koszary stają się tylko tuż, musi stać kwaterowa, niech się wiec o wszystko samo dla siebie martwi.

— Ale ten klub — to mi się bardzo podoba — pochwalili Las kolegi. Jak dorosnąć to też będą do klubu chodzić, i tak dalej.

— Staś był innego zdania: —

— Ja bym zamiast klubu zrobił kino, a może i dwa.

— Gdzie będziesz chodził grać w karty? dopytywali się chłopcy. — Przecież to nie wypada gdzieś indziej chodzić na karty. Wujek mówił, że jak dotąd nie zrobił coś, co nie wypadło mu potem stawiając zarządy moralne — gotczowali się.

— A co to są zarządy moralne? — zdziwił się Staś. — Wcale tego nie rozumiam.

— At przestanieś Ty, Stasiu, i tak tego nie zrozumiesz, — zniecierpliwił się wołku Łas — lepiej zabierzcie się do roboty.

I znowu praca zawała. Powstał budynek szkoły i stał przy niej niezadowolony, rzecznik, kościół i t.d. Klóry zostały bruki i chodniki.

— Warto by przeprowadzić kana-

Kronika

Sprawozdanie z Walnego Zebrania Kola Siedleckiego Towarzystwa Naucz. szkół Średnich i Wzrastających

Dnia 25 XI. 36 odbyło się Walne Zebranie Kola Siedleckiego T.N.S.W. w gmachu Gimnazjum im. B. Prusa.

Pażądzeniem Zebrania było: prezesa Kola p. prof. Bucholca i odczytania protokołu z ostatniego Walnego Zebrania Kola zostały złożone przez delegata sprawozdanie z Zarządu Zarządu Głównego T.N.S.W. w Warszawie i ze Zjazdu Okręgowego w Lublinie, nie których omawiano sprawy zawodowe nauczycielstwa. Poczym przystąpiono do złożenia sprawozdania z działalności Kola Siedleckiego za okres od 7.XI.35. do 25 XI. 36.

Kolo siedleckie liczy 59 członków. Zebranie Zarządu w okresie sprawozdawczym odbyło się osiem, omawiano na nich sprawy wewnętrzne Kola.

Następnie przyjęto sprawozdania: a) skarbnika

lizację i wodociągów — zauważył Łas.

— A kto dla kłocki — przecież my już mamy mało — niechętnie zauważył Łas, który z Lasiem wspólnie coś ustawił. — Chyba weźmiemy na fundusz którego, to da.

Istotnie dał, nietylko dał, ile pozyczył.

— No dobrze, ale przecież już założony bruk — rzekł któryś.

— Wielkie rzeczy — machnął lekceważąc ręką Staś — to się zerwie. Możesz przecie drugi roz sobie polozyc, a tymczasem zbuduje z Y. strzelnicę.

Na strzelnicę wyszło dużo kłocków. Ale Y. nie zgadzał się ze Stasiem jak Łas.

— Zabardzo się rzdziś, ja też chcę mieć coś do gadania.

Tak — rozgniewał się Staś — No to dobrze — jak nie chcesz mnie słuchać, to niema strzelnicy!

Rozebrał strzelnicę i, wycofałszy swoje kłocki, wrócił do Lasia.

Zaczęli budować szkoły. Kłocków było za mało. Koleży dał na ten cel swoje — pomógł. Szkoły wyszły „na urząd” — ładne.

— Nie mów nikomu, — ostrzegł Staś Lasia, — że nam pomagali. Wszystkie będą myśleli, że to my sami zrobiliśmy.

— No, dobrze, — zgodził się ustępliwy Łas, — że szkoły i trzeba i tak we środku urządzić, o to i owo się postarać.

— Na co? Jak jest we środku, nikt przecie nie widzi — nie martw się — uspokoił go Staś — Co by tu jeszcze zrobić? Już wiemy — teraz zrobimy tak, żeby kożec w parku. To się będą wszyscy dziwić, na co to jest!

Po zakończeniu tej pracy Łas zamyslił się.

— Słuchajcie, w takim mieście, jak nasze trzeba pomyśleć o czystości i porządku. Miał się tam przecież zająć Wiesio.

— O nie, zaoponował Staś — on nie ma czasu — on będzie nam gazetki wydawał.

— Te, Stasiu — mnie się tam wcale ta wasza gospodarka nie podoba — wywał się któryś, a kilku mu przyłączyli.

— Nie podoba ci się? — zirytował się Staś. — To się nie baw, ale pamiętaj, że ja nie dam kłocków na bruk kolo twojego domu, ani ci na twojej ulicy latarni nie postawię. Poczekaj!

O, patrzcie, jak się targuje jak zwył, oburzyli się oponenci.

— Zyd? podchwycił któryś chłopiec — jeden znajomy mojego tatusia, co jest w prawdziwej radzie miejskiej, powiedział, że jak magistrat kupuje u żydów, to jest w radzie miejskiej większe. Ale ja tego nie bardzo rozumiem.

— Masz o czem myśleć, kiedy ty to rozumiesz — filozoficznie przeciał dyskusję inny. — Pogódźcie się lepiej i budujmy dalej, póki jest z czego.

Harmonia pozornie została przywrócona. Nasi chłopcy znów się świetnie bawili, ale w podłożu wiedzieli już dno.

Żeby tak jeszcze stać, dostać kłocków — ale to droga zabawa.

— Dobry Święty Mikołaju, przynieś jeszcze z kilkanaście pudełek, to może na wszystko starczy.

by ze stanu Funduszu Pośmiertnego. Ze stanu Towarzystwa Budowlano-Orszedźnościowego (t. zw. pospolicie „Kredytówka”, która na terenie Siedlec jest samowystarczalna, liczy 29 udziałowców).

d) sprawozdanie p. Dyr. Holyńskiego z czynności administracyjnych w zakresie kierownictwa Szkoły Handlowej Gimnazjum Kupieckiego.

Komisja Rewizyjna zgłosiła wniosek o udzielenie przez akłamację absolutorium ustępującemu Zarządowi.

W dalszym ciągu Zebrania omówiono działalność społeczną, naukową i towarzyską Kola na terenie miasta Siedlec.

Siedleckie Kolo jest założycielem Gimnazjum Kupieckiego [dawniej Szkoły Handlowej], które rozwija się pomysłnie.

Kolo Siedleckie zorganizowało i prowadzi Uniwersytet Powszechny im. St. Żeromskiego. Staraniem Zarządu wygłoszono odczyty o wyborze zawodu dla abiturientów siedleckich szkół średnich.

Członkowie Kola opodatkowali się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

W celu ożywienia życia towarzyskiego wśród nauczycieli urządzono zabawy taneczne i herbaciane. Wyborze zawodu dla abiturientów siedleckich szkół średnich.

Członkowie Kola opodatkowali się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

W celu ożywienia życia towarzyskiego wśród nauczycieli urządzono zabawy taneczne i herbaciane.

W bieżącym roku Kolo posłanowało kontynuować dotychczasową działalność, a niezależnie od tego zorganizować i prowadzić przez swoich członków Wieczorowe Kursy Handlowe, kursy języków obcych (jęz. angielskiego, francuskiego i hiszpańskiego), kursy rosyjskiego) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: p. prof. Bernard Bucholca jako prezes i następujący członkowie: Grubertowa Jadwiga (skarbnik) Osnińska Jadwiga, Jędrzychowski Paweł, Kosiński, Rosyjskiej) oraz cykl odczytów dotyczących zagadnień społecznych, naukowych, wychowawczych, kultury i sztuki.

Aby uczcić dzień 21 listopada uczniowie Szkoły Zaw. Związek zapoznają w niedzielę 7-go br. o godz. 6.00. odczyt „O wykopalskach w Biskupinie” który wygłosi zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Wyświetlone będą przez prelegenta fotografie, które pozwolą tutaj się publicznie zapoznać z dziejami geograficznymi z tej ciekawej oazysz, o której wygłosił zaproszona przez Zarząd p. Alina Kiełłńska, asystentka uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić i prosić o łaskawe zapamiętanie, że:

Czesław Jaskólski

nowoczesna, polska i chrześcijańska placówka handlowa

otwarta została 23.XI-36 r. i pragnie być dostawcą W. Pana na wszelkiego rodzaju materiały piśmienne, przybory biurowe, pomoce szkolne i t.d. oraz wszelkie oprawy książek.

Wystarczy, gdy W. Pan zadzwoni pod № 206 a na życzenie chętnie będą służyły informacjami,

wzorami, ofertami, bez najmniejszego zobowiązania, tylko dla tego, by zjednać sobie pełne zaufanie, a następnie, by mieć zaszczyt powiłać Go w swoim lokalu. Proszę nie zrażać się tym, że ulokowałem się przy bocznej ulicy lecz nie stędy, nie mogłem otrzymać żadnego lokalu przy ulicy głównej. Zapewniam, że lokal mój jest

nowocześnie urządzony i obsługa wyszkolona.

Oliarując swoje usługi do łaskawych zleceń W. Pana łączę wyrazy szacunku i poważania

Czesław Jaskólski.

Skład mat. piśmiennych — INTROLIGATORNIA
SIEDLCE, ul. FLORIAŃSKA 16, TELEFON 206.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Znając bezstronność i obiektywność poczytane pisma Szanownego Pana Redaktora w traktowaniu spraw społecznych, uprzejmie proszę o umieszczenie w najbliższym numerze „Życia Podlasia” poniższego sprostowania w charakterze odpowiedzi na napasę piśmiska magistrackiego „Ziemi Siedleckiej”.

Zapewne w odpowiedzi na mój list odtwarty, zamieszczony w „Życiu Podlasia”, w sprawie nadzwyżej w Elektrycznej Miejskiej, ukazał się w Nr. 9 „Ziemi Siedleckiej” oszczerczy, anonimowy paszkwil p.t. „Wesoly pasażer”. Wprawdzie nie wymieniono w nim wyrażnie tej osoby, ale przejrzałe słusze do mego nazwiska i przyjętych do ustawy o zabudowie miast, pozwalają każdemu — kto zna moje wystąpienia na Radzie Miejskiej przeciwko bezplanowej i nieudolnej, a często noszącej znamiona prywaty, gospodarce miejskiej — łatwo domyślić się, że ten oszczerca i kłamliwy wyrostek został wymierzony właśnie we mnie.

Nie znajdując rzeczowych argumentów na odparcie mych zarzutów, piśmicy magistracy posługują się brudnymi pomysłami, które chyłkiem z za płota wylewają mi na głowę. Jest to typowa broń jak zwanych działaczy magistrackich wobec swych przeciwników. Założyli oni nawet w tym celu własne piśmisko.

Zbyłbym pogardliwym milczeniem te anonimowe brednie w stylu karczennym, gdyby nie to, że wygi magistrackie, operując zmyślonymi kłamstwami, usiłują przedstawić mi jako anty społecznika, a nawet jako nie-legalnego względem państwa obywatela, twierdząc, że „ogrodziłem szczerze swą działkę, aby nie dopuścić do siebie żebraków i biednych”, że „nawet wywieśliłem przed bramą karłkę z napisem „zebrakom i biednym wzbroniony” nie wywieszałem i nikt jej nie widział, a mógł ją wymygnąć sobie chyba jakiś pijany piśmisk magistracki, cierpiący na delirium tremens.

2) wszystkie podatki zarówno państwowe jak i samorządowe, skrupulatnie i w terminie opłacam i odpowiednio pokwitowania posiadam. Chciałbym aby redaktor „Ziemi Siedleckiej” wskazał mi kiedy to i jakich podatków jeszcze nie zapłaciłem. Pragnąłbym aby tak samo palicli „działacze magistracy, którzy nie sięja i nie orzą, a żyją sobie wygodnie jak niebieskie płaki, nie ponosząc żadnych ciężarów publicznych.

3) obligacje pożyczki narodowej nabyłem i dotychczas jej nie sprzedałem, pomimo iż znajduję się w trud-

nych warunkach materialnych. Mogę ją okazać w każdej chwili.

Ciekaw jestem czy mogliby się nimi wykazać czelowi działacze magistracy, choć znajdują się w warunkach materialnych nieporównanie lepszych.

Z należnym szacunkiem i poważaniem.

Strzałkowski

Siedlce, 2.XII-36 r.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. S. W. Mokobody. Artykułów, nawet dobrych, nie zamieszczamy, jeśli autor konspiruje się przed redakcją. Jeśli Pan chce, by praca pańska ukazała się w druku, musi nam zaufać swe imię i nazwisko.

P. S. W. Łosice. Mówiliśmy o pańskich bolączkach inżynierowi. Przyrzekł zainteresować się tą sprawą i, jeśli wszystko pokrywa się z tym, co Pan pisał, załatwił pozytywne dla Pana.

P. T. K. Sokółów. Dziękujemy za słowa zachęty. Staramy się jak możemy.

P. „Kółkowiec”. Myśl bardzo dobra, aby tylko starczyło energii dla przeprowadzenia planu do końca. Książkę postaramy się przesłać w tym tygodniu. Życzymy Panu powodzenia i prosimy zawiadomić nas o wynikach.

P. J. W. Sarnaki. Zamieścimy, jednak nie możemy ustalić z góry terminu, szczerzłoby miejsca i nawet materiału zmusza nas bowiem do ustalenia kolejności w zamieszczaniu artykułów.

KTO CHCE DŁUGO ŻYĆ TEN POWINIEN SIĘ W ŁAZNI MIEJSKIEJ MYCI

Łazienka Miejska i wanny

Dz. K. Kurowskiego

SIEDLCE, ŚWIĘTOJAŃSKA 7

Czynne są: czwartki piątki i soboty do 11 w. tydzień przedświąteczny wtorek 22.XII. środa 23.XII. czwartek 24.XII.

Sala dobrze ogrzana.

RESTAURACJA POLSKA

Siedlce, ul. Kilińskiego 4

Prowadzona pod fachowym kierownictwem

H. BIAŁOŁOŃCIEJ

wydaje smaczne ŚNIADANIA, OBIADY I KOLACJE. ZAKĄSKI ZIMNE I GORACE.

oraz NAPOJE ALKOHOLOWE CIEŁODZĄCE

Bufet jest zaopatrzony obficie w różnego rodzaju pierwszorzędne zakąski. CENY NISKIE.

Sprzedam działkę 8 mórg

w Iganich przy zosie wiadomości

J. CIELEMEŃCKI

Siedlce, ul. 3-go Maja 6. m 6.

Broń, amunicję, przybory myśliwskie.

Artykuły turystyczne sportowe (tenis, łódki, przyjmowanie rakiet do naciągów)

Maszynki do strzyżenia, golienia, brzytwy, note żyłki, zelaska maszynki do mięsa, mylniki, klaski dla ptaków.

Opony, części, oleje i akcesoria samochodowe.

Wazelki pakunki asbestowe miedziene, żelazowe, foliowane, kseopajne, gumowe, klingierki, łożyska kulkowe S.K.F. wszelkiego rodzaju.

Pasy pociągowe skórzane, balata i węgiel gumowe.

Wirówki, części i oliwa do wirówek.

Narzędzia ogrodnicze i wyroby cementowe. Sluży granicze.

„MELITOL” domieszka do cementu przeciwko wodzie.

POLECA PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

„SPORT PODLASKI”

dawniej J. H. Ciok

Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

DYREKCYJA RESTAURACJI

„VICTORIA”

zawiadamia, iż rozpoczęli gościnne występy

ARTYŚCI SKONKURSOWANICH

p. Bronkowska Roma

p. Podgórska Stęfa

p. Diana Kling

od godz. 8-jej wieczorem

Dancing Towarzyski

Doborowy zespół orkiestralny

Kuchnia obficie zaopatrzona

CENY NISKIE.

TYLKO DLA POLAKÓW!

Wyłączna sprzedaż na Siedlce i powiat odborników radiowych:

Philips

Elektrik P. Z. T.

Tytan

Natawisa

Era Dandy, Kenotron i Inne

Za gotówkę na drobne spłaty i za pożyczki Państwowo 100 za 100

Firma

L. OSKIERKO

SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO 24. TEL. 88.

LEKARZ DENTYSTA Kaczo

Tadeusz

SIEDLCE, SIENKIEWICZA 33. TEL. 118

LEKARZ STOMATOLOG

Wacław Kolczyński

otworzył gabinet lek.-dentystyczny w Siedlcech, Piłsudskiego Nr. 16.

Schorzenia jamy ustnej, leczenie zębów, regulację zębów, szczęk oraz zęby sztuczne.

Lekarz-detysta

Leopold Gelbfisz

przeprawił się na ul. Piłsudskiego 24, tel. 200 nad aptką Przyborskiego.

OKULISTA Dr. Lucjan Weingott z Warszawy przyjmując choroby na oczy w Siedlcech, ulica Kilińskiego 14

w wtorki i piątki od godz. 11—2 p. p

DR. S. TENENBAUM Siedlce, Piłsudskiego 50, b. mieszkanie d-rn Gosińskiego.

Specjalność: choroby kobiece i wewnętrzne. Po dłuższej specjalizacji w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie leczę choroby weneryczne.

PHILIPS

ALADYN 102 A.

DWIE PENTODY WIELKIEJ MOCY

Na raty po zł. 16.40 miesięcznie.

Demonstracja i sprzedaż w firmie

M. HALBERSTADT

Siedlce, Kilińskiego Nr. 29

(I-lże piętro) tel. 158.



Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne—10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rekopisów nie zwraca.